

Sygn. akt VI ACa 776/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ksenia Sobolewska-Filcek

Sędziowie: SA Agata Wolkenberg

SO (del.) Tomasz Pałdyna (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 marca 2016 r.

sygn. akt XXV C 1342/12

- 1. oddała obie apelacje;*
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.*

Sygn. akt VI ACa 776/16

UZASADNIENIE

wyroku z 17 października 2017 roku

W pozwie z dnia 17 września 2012 roku P. A. i K. A. wnieśli o zasądzenie od spółki akcyjnej działającej pod firmą Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 600 000 zł z ustawowymi odsetkami od 19 marca 2011 roku do dnia zapłaty, powołując się na zawartą z pozwaną umowę ubezpieczenia nieruchomości od pożaru i innych zdarzeń losowych, na zdarzenie ubezpieczeniowe w postaci pożaru domu posadowionego na tej nieruchomości oraz na fakt częściowej wypłaty odszkodowania, którego wysokość uznali za zaniżoną. Odsetek – jak wynika z pozwu – dochodzą od dnia następującego po dniu wypłaty części odszkodowania.

Pozwana spółka domagała się oddalenia powództwa, kwestionując legitymację powódki z uwagi na fakt, że umowa ubezpieczenia została zawarta jedynie z powodem, jak też legitymację tego ostatniego ze względu na scedowanie przez niego roszczeń na rzecz (...) Bank (...). Zakwestionowała także wysokość szkody.

W piśmie z dnia 5 grudnia 2012 roku powodowie wnieśli „z ostrożności procesowej” o zawiadomienie o toczącym się procesie – w trybie art. 196 § 1 k.p.c. – w celu wzięcia udziału w sprawie w charakterze powoda (...) Bank (...) z siedzibą w G. i zarządzeniem z dnia 7 grudnia 2012 roku przewodniczący polecił zawiadomienie tej spółki w trybie art. 196 § 1 k.p.c. o toczącym się procesie oraz o terminie rozprawy, doręczając odpis pisma strony czynnej (k. 230v). Pismo to zostało doręczone bankowi 17 grudnia 2012 roku (k. 256).

W piśmie z dnia 27 grudnia 2012 roku (...) Bank (...) spółka akcyjna przystąpiła do postępowania w charakterze powoda (k. 237), popierając powództwo w całości. Pismo to podpisał w jej imieniu P. A., który w kolejnym piśmie, datowanym na 22 stycznia 2013 roku (koperta – k. 267) ograniczył powództwo do kwoty 400 000 zł z ustawowymi odsetkami od 19 marca 2011 roku do dnia zapłaty (k. 262). W taki sam sposób powództwo ograniczyli pozostali powodowie (k. 265).

Pozwana konsekwentnie domagała się oddalenia powództwa (k. 277, 603, 927). Wyraziła też zgodę na cofnięcie pozwu (k. 277).

W toku postępowania (...) Bank (...) S.A. została przejęta przez (...) Bank (...) S.A. w W. i to na rzecz tego podmiotu zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego 400 000 zł z odsetkami ustawowymi od 8 lutego 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie sąd umorzył postępowanie co do kwoty 200 000 zł z odsetkami, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Z ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że nieruchomość, na której posadowiony był budynek strawiony przez pożar, została nabyta za pieniądze pozyskane przez P. A. w (...) Bank (...) S.A. Powód zaciągnął w tym banku kredyt hipoteczny na 500 000 zł. Nieruchomość została przez P. A. ubezpieczona w pozwanym towarzystwie, a pożar miał miejsce w okresie objętym ubezpieczeniem, w dniu 14 października 2010 roku. Budynek został całkowicie zniszczony i nie nadawał się do naprawy. Koszt całkowitej jego odbudowy, przy uwzględnieniu zasad określonych w ogólnych warunkach ubezpieczenia, ma wynosić 916 242, 67 zł brutto.

Sąd odnotowuje także, że w dniu 20 października 2010 roku P. A. przelał na bank wierzytelność z polisy ubezpieczeniowej, a umowa przelewu została dostarczona pozwanej 27 października 2010 roku. Z dalszych ustaleń wynika, że 15 marca 2011 roku pozwana przyznała P. A. odszkodowanie w kwocie 298 651 złotych i pieniądze mu wypłaciła. W dniu 2 lutego 2012 roku przyznała dodatkowe odszkodowanie w kwocie 14 775, 86 zł, które zostało wpłacone na konto (...) Bank (...) S.A. w G..

Sąd Okręgowy oddalił powództwo P. A. z uwagi na fakt, że przeniósł on swoje roszczenie na bank. Powództwo K. A. oddalił z tego powodu, że nie była ona stroną umowy ubezpieczenia. Sąd znalazł natomiast podstawy do uwzględnienia powództwa powodowego banku, uznając, że zaistniało zdarzenie objęte ochroną ubezpieczeniową, jak też, że bank wykazał szkodę i jej wysokość. W ocenie sądu dochodzona kwota jest niższa od kwoty należnej stronie powodowej i to nawet przy uwzględnieniu sumy wypłaconej małżonkom A., co – jak ocenia – nie było skuteczne wobec wierzyciela.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Rozstrzygając w tej kwestii miał na uwadze to, że powodowy bank nie wstąpił w niniejszym procesie w miejsce pierwotnych powodów – osób fizycznych, lecz występował obok nich. Dlatego nie wstąpił w ich sytuację prawną. W konsekwencji – jak się ocenia – uprawniony jest do odsetek ustawowych dopiero po doręczeniu wezwania do zapłaty skierowanego przez sam bank do pozwanej, co nastąpiło 4 lutego 2013 roku. Powołując się na art. 455 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że „świadczenie to powinno zostać spełnione niezwłocznie, czyli w terminie 3 dni”, uznając w konkluzji, że bankowi należą się odsetki ustawowe od 8 lutego 2013 roku. Sąd nie miał przy tym wątpliwości, że została spełniona przesłanka określona w § 18 pkt 1 ogólnych warunków ubezpieczenia, albowiem uprzednio zgłoszenia szkody dokonał pierwotnie uprawniony P. A. przed dniem 15 marca 2011 roku.

Apelacje od tego rozstrzygnięcia wywiedli pozwany oraz powodowy bank.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz w przedmiocie kosztów procesu, zarzucając sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 196 § 1 k.p.c. przez uznanie za skuteczne zgłoszenia przez (...) Bank (...) S.A. przystąpienia do udziału w sprawie poza trybem przewidzianym w tym przepisie, tj. pomimo zaniechania wydania stosownego postanowienia w przedmiocie zawiadomienia o toczącym się procesie i faktycznego braku takiego zawiadomienia, bowiem w niniejszej sprawie sąd poprzestał na wydaniu w tym przedmiocie zarządzenia, które nigdy nie zostało wykonane, a tym samym termin na złożenie oświadczenia o wstąpieniu do procesu w charakterze powoda nie rozpoczął swojego biegu. Sąd miał też dopuścić się naruszenia art. 87 § 1 w zw. z art. 196 § 1 i art. 72 k.p.c. przez ich błędne zastosowanie, a w konsekwencji uznanie za skuteczne zgłoszenia przystąpienia do udziału w sprawie złożonego w imieniu (...) Bank (...) S.A. przez P. A., a więc osobę niebędącą, wbrew swemu oświadczeniu, współuczestnikiem sporu w stosunku do podmiotu, w imieniu którego dokonał on powyższego zgłoszenia, bowiem w sprawie między wymienionymi podmiotami nie zachodził stosunek współuczestnictwa. Autor apelacji wniósł przy tym o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie – o umorzenie postępowania względem (...) Bank (...) S.A. oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje.

(...) Bank (...) S.A. zaskarżyła wyrok w zakresie, w jakim sąd oddalił żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 400 000 zł za okres od 19 marca 2011 roku do 7 lutego 2013 roku, domagając się zmiany wyroku i zasądzenia odsetek także za ten okres. Zarzuciła przy tym sądowi pierwszej instancji nieprawidłowe zastosowanie art. 455 k.c. oraz naruszenie art. 817 k.c. przez przyjęcie, że zobowiązanie pozwanej do zapłaty odszkodowania na jej rzecz stało się płatne w dniu 7 lutego 2013 roku, nie zaś 18 marca 2011 roku, jak też naruszeniu art. 509 § 2 k.c. przez przyjęcie, że w wyniku umowy przelewu wierzytelności powódka, jako cesjonariusz, nabyła wierzytelność wobec pozwanej o zapłatę odsetek za opóźnienie od kwoty 400 000 złotych jedynie w zakresie odsetek za okres od 8 lutego 2013 roku, nie nabyła natomiast wierzytelności w zakresie odsetek za okres od 19 marca 2011 roku do 7 lutego 2013 roku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje są nieuzasadnione. Zaskarżony wyrok w pełni odpowiada prawu.

Nie ma racji pozwana kwestionując skuteczność wezwania do udziału w sprawie powodowego banku. W istocie, wezwanie do udziału w sprawie w trybie art. 196 § 1 k.p.c. powinno przybrać formę postanowienia, a nie zarządzenia – jak w sprawie niniejszej, ale było to uchybienie procesowe niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia. Chodzi bowiem o wadę, które została konwalidowana przez kolejne czynności procesowe. Przypomnieć zatem należy, że już po wstąpieniu banku do udziału w sprawie pozwana zajmowała stanowisko merytoryczne, wdając się w spór i nie kwestionując pozycji procesowej powodowej spółki. Powódka zgłosiła się do sprawy w określonym terminie. W określonym terminie wykonała zarządzenie wzywające do usunięcia braków pisma, w którym zadeklarowała swój udział w sprawie. Stała się tym samym powodem. Z całym naciskiem podkreślić trzeba, że przyjęcie roli procesowej powoda na skutek wezwania w trybie art. 196 § 1 k.p.c. kreuje nie orzeczenie sądu, ale decyzja osoby wezwanej do udziału w sprawie. Decyzja sądu otwiera jedynie taką możliwość w określonym terminie. Rację ma przy tym powódka, podnosząc w odpowiedzi na apelację, że pozwana miała czas na zgłoszenie zastrzeżenia do protokołu co do formy wezwania – czego nie uczyniła, a więc teraz (art. 162 k.p.c.) nie może podnosić takiego zarzutu. Myli się jednocześnie pozwana, że zarządzenie przewodniczącego o wezwaniu (...) Bank (...) S.A. nie zostało wykonane. Z akt sprawy wynika jasno, że osoba ta została zawiadomiona o procesie, a jej pismo przystępujące do sprawy było efektem zawiadomienia.

Nieuprawniony jest także podniesiony w apelacji pozwanej zarzut naruszenia art. 87 § 1 w zw. z art. 196 § 1 i art. 72 k.p.c. Przepis art. 87 § 1 k.p.c. ma na względzie każdego współuczestnika. Bez znaczenia pozostaje to, czy osoba ta ma legitymację procesową. Znaczenia nie ma także rodzaj współuczestnictwa (tak A. Zieliński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, komentarz do art. 87 k.p.c.); w żadnym razie nie musi to być współuczestnictwo jednolite (por. J. Gudowski, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. T. Ereciński, Komentarz do art. 87 k.p.c.). Co więcej, w ogóle nie chodzi tu o współuczestnictwo procesowe, w rozumieniu art. 72 k.p.c., ale o udział po tej samej stronie sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 1996 roku, III ARN 82/95). Nie powinno

być bowiem wątpliwości, że art. 87 § 1 k.p.c. ma zastosowanie nie tylko w procesie, ale również w postępowaniu nieprocesowym (tak M. Manowska, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, komentarz do art. 87 k.p.c.).

Nie ma przy tym żadnych przeszkód, by udzielić pełnomocnictwa osobie, która jest już uczestnikiem postępowania (stroną procesu) przez tego, kto ma się nim dopiero stać. Oświadczenie o przystąpieniu do sprawy prowadzi wszak do powstania stosunku współuczestnictwa i legitymuje osobę, której udzielono pełnomocnictwa, do pełnienia tej roli w procesie. Skoro współuczestnik sporu będący pełnomocnikiem może w imieniu swego mocodawcy wytoczyć powództwo wzajemne czy wnieść skargę o wznowienie postępowania (vide: art. 91 pkt 1 k.p.c.), a więc zainicjować nowe postępowanie, to nie ma przeszkód, by zgłosić przystąpienie mocodawcy do udziału w toczącej się już sprawie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił też stanowiska wyrażonego w apelacji strony powodowej. Myli się powódka, jakoby nabyta przez nią wierzytelność miała charakter terminowy. Zgłoszenie szkody miało wprawdzie miejsce przed cesją, ale P. A. nie wzywał wówczas pozwanej do zapłaty, ograniczając się do zawiadomienia o wypadku. Na zgłoszenie to pozwana zareagowała, wypłacając świadczenie w uznanej przez siebie wysokości. W takiej sytuacji wymagalność pozostałej części świadczenia zależała od wezwania do zapłaty (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 lipca 1999 roku, III CKN 315/98, OSNC 2000, Nr 2, poz. 31). Brak jest w aktach sprawy dowodu na to, by wezwania takie było wystosowane. Skoro tak, to nabyta wierzytelność w części nieuznanej była bezterminowa.

Przepis art. 817 § 1 i 2 k.c. ma na względzie terminy likwidacji szkody. Do likwidacji takiej doszło przez wypłacenie małżonkom A. odszkodowania w kwocie 298 651 zł. Strona niezadowolona z „decyzji” ubezpieczyciela mogła i powinna określić wysokość swojej pretensji, wzywając zakład ubezpieczeń do zapłaty dodatkowej należności, jeśli wcześniej z takim żądaniem nie wystąpiła. Małżonkowie A. żądanie takie zgłosili, domagając się zapłaty 1 000 000 zł, ale nie mieli do tego legitymacji, skoro P. A. przeniósł wcześniej swoją wierzytelność na rzecz (...) Bank (...) a K. A. nie była nigdy wierzycielem. Z tej racji uznać trzeba, że Sąd Okręgowy prawidłowo oznaczył datę wymagalności roszczenia.

Z tych wszystkich powodów obie apelacje oddalono, kierując się w tej mierze treścią art. 385 k.p.c. O kosztach procesu przed sądem odwoławczym orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.